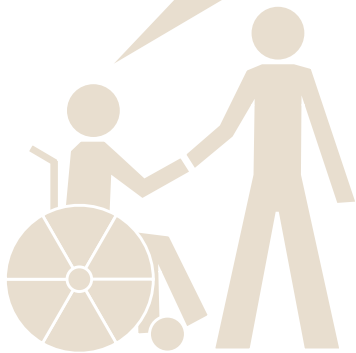




**MOŻESZ BYĆ**

**PO NASZEJ STRONIE**

Chcielibyśmy, aby to hasło zachęciło Cię, Drogi Czytelniku do zmiany nastawienia do osób niepełnosprawnych, **abyś dostrzegł w nich pomimo inności drugiego człowieka**, z jego radościami, smutkami i codziennymi troskami.



Jeżeli tak właśnie patrzysz na wszystkich ludzi – zasługujesz na miano człowieka – a my przepraszamy, że zajęliśmy Twój czas.

**Chcemy Ci, Drogi Czytelniku uświadomić, że hasło kampanii można też odczytać w inny sposób.** Nagła choroba, czy znalezienie się w złym miejscu i czasie mogą sprawić, że człowiek dotąd zdrowy i pełen sił, nagle znajdzie się po tej niepełnosprawnej stronie społeczeństwa.

**Granica między „my” a „oni” jest bardzo delikatna.**

Kampanię prowadzi

**Stowarzyszenie Pomocy Chorym Onkologicznie**



**Powstaliśmy by pomagać innym.**

W trakcie kilku lat działalności sporo osiągnęliśmy. Skupiamy się głównie na pomocy chorym onkologicznie, jednak nikomu nie odmawiamy wsparcia. W miarę skromnych możliwości staramy się pomagać także innym grupom niepełnosprawnych. Przede wszystkim zależy nam bardzo na eliminowaniu wszelkich przejawów dyskryminacji.



Chcesz wiedzieć więcej?

Zapraszamy na naszą stronę internetową:

**[www.rozoweokulary.y0.pl](http://www.rozoweokulary.y0.pl)**

Kampania współfinansowana jest ze środków PFRON będących w dyspozycji gminy Wrocław



Współpraca merytoryczna:



**MOŻESZ BYĆ**



**PO NASZEJ STRONIE**



**tolerancja**

+

**rozumienie**

+

**akceptacja**

+

**integracja**

**kampania informacyjna na rzecz integracji osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich dyskryminacji**

**TVP WROCLAW**

W kampanię włączyła się **TVP Wrocław** realizując cykl programów „Po naszej stronie”.

Czy wiesz, Drogi Czytelniku  
jaka jest sytuacja osób  
niepełnosprawnych  
w naszym kraju?  
Poświęć chwilę  
na lekturę tej ulotki,  
a spróbujemy Ci  
ją przybliżyć.



**Niespełna 20% tej grupy ma pracę.** Pozostali żyją ze skromnych rent, albo są na garnuszku pomocy społecznej. Czują się gorszymi członkami społeczeństwa, szczególnie gdy trapiąca ich ułomność jest widoczna. I tak często są postrzegani. Jako dziwadła, odmienicy, a co najmniej inni, od których najlepiej trzymać się z daleka, bo może ta niepełnosprawność jest zaraźliwa...



W ciągu ostatnich kilkunastu lat sporo się zmieniło. W zauważalny sposób zmieniło się nastawienie społeczne. Także rozwój techniki sprawił, że coraz częściej można zauważyć człowieka na wózku, o kulach, matkę z upośledzonym dzieckiem. Już nader rzadko stanowią pożywkę do niewybrednych żartów. To, że jest lepiej nie oznacza, że jest dobrze. I choć już dzieci w szkołach i przedszkolach integracyjnych mają okazję poznać trochę różniących się od nich kolegów, to wielu z nas jeszcze uważa się za lepszych, bo los zrzędził, że urodziliśmy się pełnosprawni, a i choroby omijały nas szerokim łukiem.

Pora przełamać resztki barier mentalnych i uświadomić sobie, że niepełnosprawny to taki sam człowiek. Myśli, czuje, kocha i przeżywa inne emocje swoimi, czasem mniej licznymi zmysłami.

Skąd się biorą niepełnosprawni?

Przecież nikt ich nie sieje, a są.  
I zauważamy, że coraz  
ich więcej.

Po prostu wychodzą z ukrycia. Przełamują lęk. Wspiera ich technika i jak każdy nie chcą być zamknięci w czterech ścianach mieszkania czy domu pomocy społecznej.

**Niepełnosprawni istnieją odkąd istnieje ludzkość.** Tyle tylko, że kiedyś byli skazani na szybką śmierć, nie mając zdolności przetrwania w otaczającym świecie.

Współczesna medycyna i postęp techniczny sprawiają, że udaje się utrzymać przy życiu dzieci obciążone wadami wrodzonymi. Pomoc państwa daje rodzicom możliwość poświęcenia się opiece nad takim dzieckiem. **To również człowiek. Nie nam oceniać, czy gorszy, czy lepszy od nas.** Rodzice darzą je miłością niezależną od stanu ciała czy umysłu.

Nie jest tajemnicą, że ludzie chorują. Czasem nawet niewinne z pozoru choroby doprowadzają do amputacji, usunięcia narządów wewnętrznych, chemioterapii, radioterapii. Człowiek wychodzi z choroby, której sobie przecież nie zamawiał, ale stan organizmu nie zawsze pozwala na normalne funkcjonowanie, na podjęcie pracy.

I wreszcie niepełnosprawni biorą się z wypadków. Czasem rzecz by można, że sami są sobie winni, gdy siadają na wózku w wyniku brawurowej jazdy na motocyklu, czy spontanicznego skoku do wody. Często jednak są ofiarami czyjejś bezmyślności, która sprawia, że w jednej chwili tracą nie życie, lecz sprawność ciała.



pamięta o niepełnosprawnych



wrocław  
bez Barier

Dodatkowe informacje na stronie:  
[www.wroclaw.pl](http://www.wroclaw.pl)

